

# W zasięgu twego wzroku – Goya

Ruch, jakiś ruch, dookoła nas,  
To tylko lekki puch delikatnych słów,  
Do taktu nie przeszkodzi nam nie proszony gość,  
Bo wszyscy wokół nas już śpią, już śpią  
Nie zamykaj oczu, bo na zawsze chce być  
W zasięgu twego wzroku i dłoni twych,  
By zawsze, gdy wyciągniesz je  
Mogły napotkać mnie  
Im dłużej odbijam wzrok w aksamitną noc  
Tym lepiej widzę jak nam sprzyja mrok  
To tu nie potrzebny nam żadnych światła blask,  
Bo taki bije z nas, bije z nas  
Nie zamykaj oczu, bo na zawsze chce być  
W zasięgu twego wzroku i dłoni twych,  
By zawsze, gdy wyciągniesz je  
Mogły napotkać mnie  
Nie zamykaj oczu, bo na zawsze chce być  
W zasięgu twego wzroku i dłoni twych,  
By zawsze, gdy wyciągniesz je  
Mogły napotkać mnie  
Nie zamykaj oczu  
W zasięgu twego wzroku



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych